

Protokół
z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska
z dnia 28 października 2011 r.

Posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska miało miejsce w sali konferencyjnej urzędu gminy. Rozpoczęło się o godz. 18.00 powitaniem zebranych przez Przewodniczącego Komisji (*listy obecności stanowią załączniki nr 1 i 2 do protokołu*). Posiedzenie zostało zwołane w celu omówienia tematyki obniżenia ceny skupu żyta do wymiaru podatku rolnego. Przewodniczący Komisji na wstępie powiedział, że na wspólnym posiedzeniu komisji została przegłosowana stawka 58,00 zł (w projekcie zaproponowana była kwota 60,00 zł). Stawka maksymalna to 74,18 zł. Wspomniał, że 3 członków Komisji Rolnictwa proponowało obniżenie jej o 30%. Przewodniczący przedstawił zebrany wyliczenia, jeżeli chodzi o wpływy z podatku do budżetu gminy (*symulacje stanowią załączniki nr 3 i 4 do protokołu*). Odczytał także pisma kołec rolniczych i delegatów Wielkopolskiej Izby Rolniczej, w których proponowana jest stawka 45,00 zł za q. Delegaci WIR wyrazili zdanie, że żadna ościenna gmina nie ma tak wysokiej stawki, a opinia dotycząca kwoty 58,00 zł jest negatywna. Radny Michał Człapa stwierdził, że zdaje sobie sprawę z tego, że Gmina potrzebuje podwyżki podatków, ale należy dojść do konsensusu. Radny Zygmunt Smolarek poprosił o wyliczenie skutków dla budżetu przy kwocie 50,00 zł i wpływów tegorocznych z podatku rolnego. Sekretarz omówił tendencję wzrostową stawki podatku. Wspomniał, że na posiedzeniu wspólnym komisja przegłosowała pewną stawkę i taka propozycja została przedstawiona Wielkopolskiej Izbie Rolniczej. WIR ma 14 dni na wydanie opinii, jeżeli tego nie zrobi, to uznaje się ją jako pozytywną. Stanowisko Izby nie jest jednak wiążące dla rady. W roku 2011 wpływ z podatku rolnego to ok. 902 061,00 zł. Wpływ przy stawce 50,00 zł za q to kwota ok. 1 198 274,00 zł, natomiast skutek obniżenia w stosunku do GUS – owskiej stawki to kwota ponad 700 000,00 zł. Jeszcze do niedawna obowiązywała cena GUS-owska, potem wprowadzono możliwość jej obniżania przez rady gmin. Radny Michał Człapa powiedział, że patrząc z perspektywy czasu to stawka ta jest nieadekwatna do kosztów ponoszonych przez rolnika. Sekretarz powiedział, że w tym roku inne podatki nie zostały mocno podniesione w stosunku do podatku rolnego, jednak analizując kilka lat wstecz - to procent ich podwyżki byłby wyższy, niż rolnego. Powiedział także, że Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska według zapisów uchwały Nr IV/15/98 w sprawie określenia przedmiotu działania Komisji Stałych Rady Gminy w Kaźmierzu, nie jest umocowana do opiniowania kwestii podatków.

Przewodniczący Komisji przyznał, że radni zostali zaskoczeni tą sprawą na ostatnim posiedzeniu. Sekretarz wtrącił, że Wójt zaproponował obniżenie stawki maksymalnej o 20 %. Odczytał także opinie Lubuskiej Izby Rolniczej, która zapowiada, że każdą propozycję będą opiniować pozytywnie. Izbowi zależy także na pieniądzu, bo mają 2 % - wy odpis z tego podatku. Nawiązała się dyskusja nt. dopłat dla rolników. Radny Michał Człapa zapowiedział, że na najbliższej sesji odbędzie się głosowanie nad uchwałą, wcześniej przedstawi jednak opinię i zdanie Komisji Rolnictwa. Należy mieć jednak na uwadze fakt, że jeżeli uchwała nie zostanie podjęta i się nie opublikuje do 15 grudnia to będzie obowiązywać cena GUS-owska. Sekretarz dodał, że jeżeli rada gminy zmieni kwotę stawki, to znowu trzeba będzie ją opiniować w WIR. Radny Michał Człapa zaproponował stawkę 50,00 zł i zwołanie raz jeszcze wspólnego posiedzenia komisji. Sekretarz Gminy wtrącił, że podatek jest dochodem gminy, która musi z czegoś inwestować, radni są przedstawicielami wszystkich mieszkańców i muszą patrzeć z perspektywy całej gminy. Skutek w kwocie 400 000,00 zł to np. zakup nowego autobusu do dowozu dzieci do szkół. Przedstawicielka Wielkopolskiej Izby Rolniczej, poruszyła temat słabych dożynek w bieżącym roku. Jest to przecież święto rolników. Radny Człapa wyjaśnił, że koszt dożynek to ok. 80 000,00 zł, a obecnie trwają spory o kwotę 10,00 zł w podatku rolnym. Radny Grzegorz Skabara zauważył, że zawsze znajdują się niezadowolone osoby – gdyby dożynki były wystawne, to znaleźliby się tacy, którzy stwierdziliby, że za dużo wydano na ten cel. Radny Daniel Kosicki przypomniał, że jednak wyborcy zaufali radnym, których wybrali. Radny Marek Człapa spytał, czy z wpływów z tego podatku są zaplanowane jakieś inwestycje. Sekretarz stwierdził, że na ten temat musiałaby się odbyć dłuższa dyskusja, jeżeli chodzi o wydatkowanie pieniędzy. Obecnie jest tendencja by wykorzystać pieniądze unijne, skoro jeszcze są przyznawane. Projekty unijne są jednak kosztowne. Zmianie ma ulec system ściekowy, jest to inwestycja, której nie będzie widać, a prace będą bardzo kapitałochłonne. Jeżeli zrobimy symulację dochodów z podatków z danej wsi oraz ile pieniędzy jest wydatkowane na utrzymanie sołectwa – świetlice wiejskie, oświetlenie itp. – nie wyglądało by to źle, chociaż połowa mieszkańców Gminy mieszka w jej centrum, czyli w Kaźmierzu. Były sołtys wsi Sokolniki Małe zauważył, że kiedyś wiele prac w danej wsi było wykonywanych tzw. „czynem”. Mieszkańcy wsi rolniczych czują się niedoceniani a też pracują dla tej Gminy. Rolnicy nie mają w dzisiejszych czasach lekko. Podatek będzie zapłacony, ale chciałby, żeby władze miały na uwadze to, by za kilka lat rolnicy jeszcze istnieli. Był sołtysem więc rozumie, że Gmina ma duże wydatki i pieniądze są potrzebne. Radny Daniel Kosicki odniósł się do poruszanej wcześniej kwestii dopłat dla rolników, oraz wymogów i skrupulatności przy

wypełnianiu wniosków. Zauważył bowiem, że dzisiaj rolnictwo jest traktowane jak małe przedsiębiorstwo. Radny Michał Człapa dodał, że w tym roku dochody z rolnictwa zmalały o prawie 100% a podatek jest podnoszony o 10%. Sekretarz wtrącił, że co rocznie najszersza polemika odbywa się nad podatkiem rolnym, ponieważ jego suma jest uzależniona od q żyta – ale to prawo ustanowione przez władze wyższe. Choć uważa ten system za archaiczny, to nie można dyskutować nad tym, co jest w prawie. Radny Człapa na koniec powiedział, że zdaje sobie sprawę z tego, że skoro podatek rolny będzie obniżony, to Gmina otrzyma mniejszą subwencję od państwa. Komisja będzie jednak stała na stanowisku, że cena żyta ma być obniżona do kwoty 50,00 zł za q.

Na tym punkcie posiedzenie komisji zakończono.

Obradom przewodniczył:
Przewodniczący Komisji
Michał Człapa